



Mieczysław Minkowski
1884–1972

Bogate były intelektualne tradycje rodziny. Sięgały XVIII wieku, kiedy to w Karlinie, przedmieściu Pińska, działał założyciel rodu rabinów Aaron. Jego wnuk, a pradziadek Mieczysława, również rabin, Isaac był autorem wielu prac judaistycznych i według niektórych przekazów tłumaczem „Elementów” Euklidesa z języka greckiego na hebrajski. W pierwszej połowie XIX wieku, za panowania cara Mikołaja I, rodzina przyjęła nazwisko Minkowski. Część tej szeroko rozgałęzionej rodziny znalazła się w Niemczech i z tej jej części, Max, był kolekcjonerem sztuki i fundatorem nowego gmachu muzeum w Królewcu, Hermann, wybitnym matematykiem, który wraz z Einsteinem opracował matematyczną stronę szczególnej teorii względności, wreszcie Oskar, profesor medycyny, specjalizował się w badaniach nad cukrzycą, które utorowały drogę do wykrycia insuliny.

Nestorem polskiej gałęzi rodziny, która, jak pisał Jerzy Konorski, „należała do najświetlejszych przedstawicieli inteligencji polskiej”¹ był ojciec Mieczysława, August, właściciel domu bankowego. Mieczysław urodził się w Warszawie, jego młodszy o rok brat Eugeniusz* już w Petersburgu, podobnie jak i pozostałe rodzeństwo. W 1892 r. Minkowscy przenieśli się do Warszawy.

Mieczysław i Eugeniusz, uczęszczali do 5 gimnazjum, które Mieczysław ukończył ze złotym medalem. Obaj w wyniku rewolucji 1905 r. musieli przerwać podjęte na Uniwersytecie Warszawskim studia medyczne i ich dalsze kariery naukowe były związane z ośrodkami zagranicznymi.

Mieczysław został relegowany z Uniwersytetu za udział w wiecu, na którym domagano się wprowadzenia na wykłady języka polskiego. Wyjechał wówczas do Wrocławia i na tamtejszym uniwersytecie oraz przez czas pewien w Monachium kontynuował studia medyczne. We Wrocławiu w 1907 r. uzyskał doktorat z medycyny na podstawie pracy o zaburzeniach pęcherzowych pochodzenia mózgowego. W tym też roku przeniósł się do Rosji, do Kazania, by nostryfikować swój dyplom lekarski. Przez następne dwa lata zdobywał doświadczenie pracując w najlepszych ośrodkach naukowych: w Rosji – w Instytucie Medycyny Doświadczalnej w Petersburgu u Iwana P. Pawłowa, w Niemczech – w Greifswaldzie, w klinice medycznej wspomnianego krewnego, Oskara Minkowskiego, później w Monachium w histopatologicznej pracowni kliniki psychiatrycznej u Aloisa Alzheimera oraz w Berlinie w klinice neuropsychiatrycznej *Charité*.

W 1909 r. zamieszkał w Zurychu, gdzie rozpoczął wieloletnią pracę u boku Konstantego Monakowa, słynnego wówczas neurologa rosyjskiego pochodzenia. Monakow stał się jego mistrzem i wywarł wielki wpływ zarówno na jego prace naukowe, jak i na filozofię życiową. We wspomnieniu pośmiertnym o Monakowie Minkowski skreślił jego drogę życiową, której początki przebiegały w zacisznym zakładzie dla umysłowo chorych w szwajcarskich górach. Tu, pracując sam, Monakow ustalił najważniejsze dane anatomiczne odnoszące się do układu torów wzrokowego i, częściowo, ruchowego, stwarzając ściśle podstawy nauki o neuronach. Po przeniesieniu do Zurychu otworzył prywatną poliklinikę chorób nerwowych, zaś prace naukowe prowadził w laboratorium, mieszczącym się w dwóch małych pokojkach pod własnym mieszkaniem. W 1894 r. został, mimo licznych sprzeciwów, powołany na pierwszego w Szwajcarii profesora neurologii.

Do tego laboratorium trafił Minkowski. Przez kilka lat pracował jako prywatny asystent Monakowa, potem, gdy w 1913 r. laboratorium zostało przejęte przez Kanton Zuryski, jako

¹ Konorski J: Pamięci prof. Mieczysława Minkowskiego, 1884–1972. *Neurologia i Neurochirurgia Polska*, 1973, 2: 287.

* psychiatra, nota biograficzna w *Post Psychiatr Neurol*, 1997, 6, supl. 2 (5).

pierwszy zatrudniony przez państwo asystent w Instytucie Anatomii Mózgu przy Uniwersytecie. Również poliklinika została przekazana na własność państwa i obie te instytucje, kierowane przez Monakowa przez prawie 15 lat, stanowiły niepodzielną całość. U podstaw tej jedności stało przekonanie, że klinika neurologiczna może się pomyślnie rozwijać tylko w najściślejszym związku z anatomią, embriologią, fizjologią i anatomią patologiczną systemu nerwowego, a i nauki te powinny „czерpać” ze ścisłego kontaktu z kliniką.

„Kiedy po ostatecznym ustąpieniu Monakowa ze stanowiska (1928 r.) – wspominał Minkowski² – jego dzieło (...) organizacyjne wydawało się zachwiane, kiedy obawiano się reorganizacji wbrew poglądom i życzeniom mistrza lub podziału instytucji, które sam on uważał za niepodzielne, cały rzec można międzynarodowy świat neurologiczny stanął w jego obronie. Wtedy i neurologia, i psychiatria polskie odezwały się dobitnie, przyczyniając się do utrzymania tego dzieła nienaruszonego”. Minkowskiemu przypadło w udziale kierowanie Instytutem i polikliniką. Polikliniką kierował aż do przejścia na emeryturę w 1954 r.

W 1913 r. Minkowski obronił pracę habilitacyjną na temat fizjologii ośrodkowego systemu wzrokowego. Badania wykazały warstwową budowę ciała kolankowego bocznego z naprzemiennie ułożonymi warstwami reprezentującymi siatkówkę oka lewego i prawego. Pozwoliło to na wyjaśnienie mechanizmu widzenia obuocznego. Badania te, które kontynuował przez kilka lat, przyniosły mu światową sławę.

Na początku XX wieku wiedza na temat ruchów płodów była niewielka. Karol Meyer, dyrektor oddziału położniczego przy szpitalu kantonalnym w Winterthurze, zaproponował Minkowskiemu podjęcie systematycznych studiów ruchów i odruchów we wczesnych okresach rozwoju embrionalnego. Pierwsze wyniki, opierające się na dość ograniczonym materiale, opublikował po 4-ach latach pracy. Płody wydobyte z macicy przy pomocy cięcia cesarskiego w przypadku sztucznego przerwania ciąży, przy czym zawsze – jak wielokrotnie podkreślał – ze względu na wskazania lekarskie (gruźlicę, wady serca, padaczkę, itp.) były umieszczane w ciepłym roztworze fizjologicznym soli. Badanie polegało przede wszystkim na ustaleniu stopnia mielinizacji komórek mózgowych, skąd na podstawie analizy porównawczej można było wnosić o rozwoju ruchów i odruchów oraz drażliwości mięśniowej u płodów w odniesieniu do morfologicznego układu nerwowego i mięśniowego. Prace te prowadzone następnie na noworodkach i niemowlętach przyczyniły się do zrozumienia ontogenezy układu nerwowego.

Na podstawie obserwacji ewolucji czynności nerwowych płodu Minkowski potwierdził, wypowiedziany już uprzednio przez szereg uczonych pogląd, że życie psychiczne nowonarodzonego dziecka stanowi dalszy ciąg psychiki płodowej. Zajmował się także histopatologicznymi zmianami płodu prowadzącymi do zaburzeń neurologicznych i psychicznych. Tak szerokie i intensywne zajęcie się problematyką płodów przydało mu przezwisko *Foetus-Minkowski*, dla odróżnienia go od Oskara zwanego *Diabetes-Minkowski*.

Z badaniami nad płodami ludzkimi wiązały się prowadzone przez wiele lat przez Minkowskiego badania mowy i afazji. U wszystkich zwierząt prowadzących życie społeczne zaobserwowano metody porozumiewania się. U zwierząt to porozumiewanie się jest nieartykułowaną mową afektywną i podobnie za taką mowę uznać można krzyk czy płacz dziecka w ciągu pierwszych miesięcy życia. Pierwsze dźwięki powstają niezależnie od słuchu i stanowią wariacje krzyku i ruchów języka. Rozwój mowy artykułowanej jest u dzieci do pewnego stopnia niezależny od ogólnego rozwoju duchowego. Przy restytucji w przypadku afazji ruchowej różne fazy mowy powtarzają rozwój mowy u dziecka. W tych badaniach, podobnie jak w wielu innych, Minkowski powoływał się na wprowadzoną przez Monakowa naukę o diaschidzie tj. czasowym

² Minkowski M: Konstany Monakow. Wspomnienia pośmiertne, Rocznik Psychiatryczny, 1931, XIV i XV, s. 220.

zaburzeniu funkcjonalnym ze względu na utratę ważnych źródeł pobudzenia. Ta teoria miała zapobiec „bezkrytycznemu i ciasnemu lokalizowaniu zjawisk psychicznych”.

Pracował nad anatomią patologiczną padaczki, zajmował się odruchem podeszwowym, urazami i guzami mózgu, organicznymi i czynnościowymi zaburzeniami neurologicznymi, zwłaszcza powypadkowymi. Podnosił zagadnienia higieny psychicznej. Interesował się historią neurologii (m.in. obszerna 180 stronicowa praca nt. historii szwajcarskiego towarzystwa neurologicznego), nakreślił sylwetki wielu neurologów, neurofizjologów i psychiatrów. Opublikował ponad 180 prac (z tego prawie 40 po przejściu na emeryturę) z neuroanatomii, neurofizjologii i neuropatologii, prace kliniczne w języku niemieckim, francuskim, polskim i hiszpańskim; płynnie posługiwał się 7 językami. W roku 1939 zaprojektował wraz z żoną Ireną, malarką, wystawę w Zurychu nt. „Oko i mózg” z licznymi rysunkami, modelami i preparatami.

W latach trzydziestych zainteresował się nerwicami i ich związkiem z warunkami życia społecznego. Był przeświadczony, że współczesna medycyna nabiera w coraz większym stopniu charakteru społecznego, że coraz częściej czynniki społeczne decydują o przebiegu poszczególnych chorób, a nawet o ich postaci. Wpływ na te zainteresowania miały kontakty z Towarzystwem Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej, które zainicjowało badania na temat urazów psychicznych związanych z kulturą współczesną. U podstaw jego zainteresowań leżały jednak przede wszystkim idee Monakowa.

Tragedia pierwszej wojny światowej skierowała uwagę Monakowa na zagadnienia psychologiczne i psychiatryczne, a także etyczne i religijne. Starał się oprzeć naukę o nerwicach i psychiatrię na podstawach neurobiologicznych. Z jego prac – pisał Minkowski³ – zaczęła przebijać „organiczna wiara w siły moralne w naturze i w etyczne i w pewnym ogólnym znaczeniu religijne podstawy Wszechświata. W systemie tym, jak w duszy wielkiego badacza i myśliciela wschodnia intuicja i religijność złąły się najwidoczniej z pozytywną nauką i krytyką Zachodu w jedną harmonijną i twórczą całość!”

Przy całym uznaniu dla psychoanalizy Freuda, która ożywczo podziałała na psychopatologię, psychologię a nawet na neuropsychiatrię, Minkowski był wobec niej nastawiony krytycznie, uważając, że czynnik seksualny został w niej jednostronnie przeceniony. Również teoria Junga podkreślająca związki nerwic z myśleniem archaicznym, mitami, symbolami, prądami religijnymi i fantazjami artystycznymi budziła jego wątpliwości.

Jego zdaniem o powstaniu nerwicy decyduje współdziałanie wszystkich sfer dotyczących najistotniejszych dla człowieka spraw życiowych: sfery seksualnej, gospodarczej, społecznej, politycznej lub religijnej w ścisłym związku z przyrodzoną konstytucją każdej jednostki, z całą historią jej życia, z otoczeniem, itp. „Wszelki pogląd, podług którego człowiek jest jednostronnie ujmowany, czy jako *homo sexualis*, czy *homo oeconomicus* materialistycznego pojmowania dziejów, jako *homo collectivus*, tj. tylko bierne ogniwo zbiorowości pozbawione wartości własnej czy jako reprezentant rasy, jak to głoszą nowe teorie zbawienia, wydaje mi się fikcją, pozbawioną głębszej i trwalszej wartości. Musimy widocznie przejść przez wszystkie te fikcje, zanim znajdziemy syntezę”. Wierzył, że ta synteza musi zostać znaleziona, ponieważ „od niej zależy nasze [ludzkości] życie”. Także dlatego, że „jesteśmy nosicielami życia, które jest nastawione na nieskończoność i wieczność”⁴.

Do filozoficznych rozmyślań Monakowa nawiązywał po drugiej wojnie światowej⁵. Jej wydarzenia pokazały mu wyraźnie, że religia i moralność w ich tradycyjnym sensie zostały dogłęb-

³ tamże, s. 219.

⁴ Minkowski M., Współczesne warunki kulturalno-społeczne a nerwice, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie*, 1936, nr 29–32, s. 27.

⁵ Minkowski M., *Neurobiologie, Moral und Religion*, Schweizer Archiv für Neurologie, Neurochirurgie und Psychiatrie, 1963, Vol. 91, 1, s. 37–46.

nie naruszone. Nie wynika z tego wszakże, że należy zwątpić w samą moralność. O jej istnieniu świadczy powszechnie obserwowane dążenie ludzi do życia w spokoju, bezpieczeństwie, w warunkach sprawiedliwości społecznej i to niezależnie od wyznawanych przez nich poglądów czy ideologii. Podstawy moralności tkwią głębiej, mają naturalną podstawę, są zakorzenione w ludzkiej neuro-psycho-biologicznej organizacji. Instynkt religijny czy też kosmiczny jest czymś pierwotnym i samo przez się zrozumiałym odczuciem lub co najmniej poczuciem więzów wspólnoty z innymi ludźmi i całym Kosmosem.

Wiara i wiedza poprzez naturalną swoją ewolucję prowadzą do kosmologii i światopoglądu obejmującego zarazem metafizyczne spekulacje i fantazje, jak i materialistyczne symplifikacje i jednostronności. Ten rozwój doprowadzi – uważał – do uniwersalnej religii, która zapewni ludzkości harmonijną przyszłość.

Aktywnie działał w wielu Towarzystwach szwajcarskich, francuskich i niemieckich. W 1932 r. został przyjęty do Niemieckiej Akademii Przyrodoznawstwa *Leopoldina*. Był prezesem Stowarzyszenia Psychiatryczno-Neurologicznego w Zurychu w latach 1931–1958, Szwajcarskiego Towarzystwa Neurologicznego w latach 1943–1946. W 1947 r. został członkiem korespondentem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności. Od 1930 r., przez prawie 30 lat pełnił funkcję redaktora naczelnego działu neurologii czasopisma *Schweizer Archiv für Neurologie, Neurochirurgie und Psychiatrie*. Uważany jest za jednego z twórców neurologii w Szwajcarii.

Pomimo pobytu za granicą i przyjęcia obywatelstwa szwajcarskiego był blisko związany z Polską. Jego rodzice oraz bracia, Anatol i Paweł, mieszkali w okresie międzywojennym w Warszawie. Obaj, byli działaczami gospodarczymi, Paweł posłem do sejmu w kadencji 1930–1935 z ramienia BBWR (wysunięty przez *Lewiatana*), Anatol legionistą, podpułkownikiem wojska polskiego, który zginął w czasie kampanii wrześnieowej z rąk Ukraińców.

Minkowski włączył się w życie polonii szwajcarskiej, szczególnie w okresie II wojny światowej. Został prezesem zuryckiego oddziału powstałego w 1939 r. Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny. Pomagał polskim studentom i internowanym żołnierzom. Dzięki jego interwencji senat uniwersytetu w Zurychu uprościł formalności konieczne przy uzyskaniu stopnia doktora medycyny internowanym w Szwajcarii polskim lekarzom.

Współpracował z wieloma ośrodkami neurologicznymi w Polsce. Uczestniczył w zjazdach psychiatrów i neurologów, często przyjeżdżał z odczytami, referując wyniki swoich badań. Drukował artykuły w *Neurologii Polskiej*, *Roczniku Psychiatrycznym*, *Warszawskim Czasopiśmie Lekarskim*, w sprawozdaniach z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Sprawozdania z posiedzeń Warszawskiego oraz z Polskiego Towarzystwa Neurologicznego publikował w redagowanym przez siebie czasopiśmie. Otworzył łamy czasopisma dla neurologów z różnych ośrodków w Polsce. Był znakomicie obeznany z polską literaturą medyczną. Z wieloma psychiatrami i neurologami łączyły go więzi przyjaźni. Za szczególnie istotne uważał kontakty z uczonymi polskimi w latach 30-tych, w dobie tendencji zmierzającej do samowystarczalności narodów nie tylko gospodarczej, ale i duchowej, kiedy między „uczonymi różnych państw a nawet i tego samego państwa wznoszone są nieraz – jak to określił w jednym z wystąpień – nieprzeparte i bolesne przegrody”⁶. Mimo trudności starał się o ożywienie międzynarodowego ruchu naukowego, o wzmocnienie więzów między nauką w Polsce i na Zachodzie, zwłaszcza nauką w Szwajcarii.

Został uhonorowany francuską Legią Honorową.

Grażyna Herczyńska

⁶ Minkowski M., Współczesne warunki kulturalno-społeczne a nerwice, op. cit. s. 2.